

Sygn. akt: I ACa 1221/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Krzysztof Depczyński
Sędziowie:	SA Tomasz Szabelski SA Joanna Walentkiewicz - Witkowska (spr.)
Protokolant:	stażysta Agnieszka Kralczyńska

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. G., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Uslugowe (...) w Ł.**

przeciwko **O. S., prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą (...) O. S. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 4 kwietnia 2013 r., sygn. akt X GC 575/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od O. S., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) O. S. w W. na rzecz W. G., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Uslugowe (...) w Ł. kwotę 2.700 (dwa tysiące) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1221/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy

w Ł. w sprawie z powództwa W. G., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Produkcyjno - Handlowo - Usługowe (...) w Ł. przeciwko O. S., prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą (...) O. S. w W. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 67.380 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot:

- a) 1.230 zł od dnia 16 marca 2011 roku do dnia zapłaty;
- b) 1.230 zł od dnia 16 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty;
- c) 1.230 zł od dnia 16 maja 2011 roku do dnia zapłaty;
- d) 1.230 zł od dnia 16 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty;
- e) 1.230 zł od dnia 16 lipca 2011 roku do dnia zapłaty;
- f) 1.230 zł od dnia 16 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty;
- g) 60.000 zł od dnia 16 września 2011 roku do dnia zapłaty

oraz kwotę 2.360,08 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt 1), oddalając powództwo w pozostałej części (pkt 2).

Sąd Okręgowy dokonał następujących ustaleń:

W dniu 17 stycznia 2011 roku strony zawarły na czas nieokreślony umowę franczyzy.

Powód W. G., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Produkcyjno - Handlowo - Usługowe (...)

w Ł. - jako francyzodawca, zobowiązał się udostępnić pozwanemu, prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą (...) O. S. w W. korzystanie z jego oznaczenia firmowego, symboli, emblematów, know - how, znaków towarowych, doświadczenia zawodowego i całej koncepcji systemowej prowadzenia działalności gospodarczej, w tym technologii produkcji w postaci receptur i przepisów potraw opracowanych i wykorzystywanych w (...). Pozwany zobowiązał się do nabywania od powoda na własny koszt surowców, produktów spożywczych i artykułów pomocniczych, przeznaczonych do przygotowania konkretnych potraw, a zwłaszcza pizzy.

Pozwany zobowiązał się, że w lokalu położonym przy ul. (...) w W. będzie prowadził zgodnie ze standardami powoda pizzerię, starając się jednocześnie o utrzymanie dobrej marki sieci (...), szczególnie zważając na przestrzeganie receptur, dbanie o wysoki poziom obsługi klientów, czystość i estetykę wnętrza (...). Powód zobowiązał się również do przeprowadzenia na własny koszt remontu i przygotowania lokalu do świadczenia usług. Wszystkie lokale sieci (...) miały nawiązywać wystrojem do „góralskiej chaty”, której niezbędnymi elementami są: m.in. deski na ścianach, imitacje okiennic, znajdujące się na ścianach, drewniane stoły, ławy, siedziska i krzesła, drewniany bar wykonany z nieregularnych desek, zastawa stołowa taka sama jak w lokalu macierzystym tzn. wykonana z kamionki z ręcznie malowanymi znakami firmowymi (...)(...)

Pozwany zobowiązał się do wykorzystania znaku towarowego (...) wyłącznie w związku z realizacją niniejszej umowy (...)

Na mocy (...) umowy pozwany zobowiązał się ponosić miesięcznie na rzecz powoda z tytułu zawarcia niniejszej umowy opłatę w wysokości 1.000 zł, powiększoną o kwotę podatku VAT, płatną na podstawie wystawionej przez powoda faktury, do dnia 15 każdego miesiąca z odsetkami w wysokości ustawowej z tytułu uchybienia którejkolwiek z płatności. Za uchylenie się przez pozwanego od zapłaty co najmniej dwóch wymagalnych opłat, powód miał prawo obciążyć pozwanego karą umowną w wysokości 60.000 zł, określoną według zasad (...) umowy.

Strony umówiły się, że umowa może być wypowiedziana w trybie natychmiastowym w przypadku rażącego naruszenia przez pozwanego postanowień niniejszej umowy, pomimo pisemnego upomnienia pozwanego, wzywającego do zaniechania naruszeń i usunięcia ich skutków (...).

Pozwany zobowiązał się w ciągu 7 dni po rozwiązaniu umowy do demontażu wszelkich znaków towarowych, urządzeń oraz elementów wystroju charakterystycznych dla marki (...). W przeciwnym wypadku pozwany miał zapłacić karę umowną w wysokości ustalonej w(...). W przypadku rozwiązania umowy pozwany zobowiązał się do zaprzestania z dniem ustania obowiązywania umowy wykorzystywania przepisów, receptur oraz nazw wyrobów charakterystycznych dla sieci (...) oraz przekazywania ich w jakiegokolwiek formie innym osobom. W przeciwnym wypadku pozwany miał zapłacić karę umowną w wysokości ustalonej w (...). Zasady naliczania powyżej określonej kary umownej zostały ustalone w (...) umowy, zgodnie z którym

w przypadku naruszenia przez pozwanego postanowień (...) oraz (...) (...) niniejszej umowy, powód będzie miał prawo obciążyć pozwanego karą umowną w wysokości 60.000 zł. Zapłata powyższych kar umownych nie wyłącza możliwości dochodzenia przez powoda odszkodowania na zasadach ogólnych (...)

Do umowy powód załączył listę przepisów i receptur obowiązujących w (...), opis standardów dotyczących funkcjonowania (...). Pozwany otrzymał również od powoda pełne menu w formie ulotki obowiązujące w pizzeriach (...).

Przy podpisywaniu umowy obecny był pozwany, jego żona i syn. Umowę tę pozwany podpisał nie składając zastrzeżeń do jej treści. W tym co do określonych w umowie kar umownych. Zastrzeżeń do umowy nie zgłaszała także żona pozwanego.

Umowa ta była standardową umową franczyzy, jaką powód podpisywał z innymi kontrahentami. W swej praktyce powód nie wprowadzał zmian do tego typu umów.

Po podpisaniu umowy współpraca pomiędzy stronami układała się nienagannie, aż do czasu kiedy pozwany zaprzestał płacenia opłat franczyzowych.

W piśmie z dnia 18 sierpnia 2011 roku powód oświadczył pozwanemu, że rozwiązuje umowę franczyzy ze skutkiem natychmiastowym z wyłącznej winy franczyzobiorcy (zaleganie z opłatami) . Wezwał pozwanego:

- do zamknięcia lokalu gastronomicznego w W., przy ul. (...) w terminie 7 dni od dnia rozwiązania umowy franczyzy, w tym zlikwidowania wystroju zewnętrznego i wewnętrznego lokalu, kojarzącego się z (...) oraz demontażu wszelkich znaków towarowych (...) pod rygorem obciążenia karą umowną w kwocie 60.000 zł zgodnie z treścią (...) umowy franczyzy,

- natychmiastowego zaprzestania używania znaku towarowego (...) jak również - przepisów, receptur, nazw wyrobów charakterystycznych dla (...) i pakietu know - how oraz przekazywania ich w jakiegokolwiek formie innym osobom pod rygorem obciążenia karami umownymi w kwocie po 60.000 zł zgodnie z treścią (...) umowy franczyzy z dnia 17 stycznia 2011 roku

- do natychmiastowej zapłaty łącznej kwoty 187.380 zł tytułem nie uiszczonej opłaty franczyzowej za okres od marca do sierpnia 2011 roku i tytułem uchylania się od terminowej zapłaty opłaty franczyzowej. W dniu 26 sierpnia 2011 roku pismo to zostało doręczone synowi, a także córce pozwanego, a następnie przekazane pozwanemu.

Pomimo rozwiązania umowy pozwany nie zamknął lokalu, nadal prowadził pizzerię. Nie zmienił, wystroju wewnątrz, wyposażenia, menu. Zmienił szyld z napisem (...) na szyld z napisem (...).

W dniu 15 września 2011 roku przedstawiciele powoda przeprowadzili kontrolę w lokalu przy ul. (...). Zakupili pizzę, która była taka sama jak pizza „(...)” w sieci (...). Na paragonie zakupu znajdowało się określenie (...). Charakterystycznym elementem tej pizzy było to, że znajdowały się na niej (...). Pizza zapakowana została w opakowanie takie jak w (...) ze znakiem firmowym. Na zewnątrz budynku znajdował się szyld z nazwą (...) w miejsce usuniętego szyldu (...). Na zewnątrz lokalu pozostawione były drewniane elementy, wewnątrz znajdowały się stoły i krzesła jak w pizzeriach (...). Pozwany używał także zastawy z logo (...). Kontrolujący stwierdzili, że poza usunięciem szyldu z logo (...) w lokalu tym nic się nie zmieniło.

W piśmie z dnia 16 września 2011 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 7.380 zł tytułem nie uiszczonych opłat franczyzowych za okres od marca do sierpnia 2011 roku, kwoty 180.000 zł tytułem uchylenia się od terminowej zapłaty opłat franczyzowych. Ponadto na podstawie(...)

(...) w zw. z (...)8 umowy franczyzy z dnia 17 stycznia 2011 roku powód wezwał pozwanego do natychmiastowej zapłaty kwoty 60.000 zł z uwagi na niezamknięcie lokalu gastronomicznego w W., przy ul. (...) w terminie 7 dni od dnia rozwiązania umowy franczyzy, kwoty 60.000 zł tytułem niezaprzeszczenia z dniem rozwiązania umowy franczyzy - używania znaku towarowego (...) oraz przepisów, receptur, nazw wyrobów charakterystycznych dla (...) i pakietu know - how oraz przekazywania ich innym osobom.

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy oparł się na dokumentach zgromadzonych w aktach sprawy, zeznaniach świadków i stron.

Sąd Okręgowy nie dał wiary twierdzeniom pozwanego, że nie rozumiał treści podpisywanej umowy, bowiem pozwany swobodnie posługuje się językiem polskim. Umowę podpisywał w obecności żony Polki i syna. Mógł na bieżąco wyjaśniać wszelkie wątpliwości co do treści umowy, o ile faktycznie je miał.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wskazał, że roszczenie powoda zasługiwało jedynie częściowo na uwzględnienie. Strony niniejszego postępowania łączyła nieuregulowana w kodeksie cywilnym umowa franczyzy z dnia 17 stycznia 2011 roku, której przedmiotem była koncepcja prowadzenia działalności gospodarczej - pizzerii (...) według ściśle określonych procedur i zasad określonych przez powoda, jako franczyzodawcę. Pozwany franczyzobiorca na podstawie zawartej umowy otrzymał od franczyzodawcy niezbędne do prowadzenia pizzerii (...) prawa do korzystania ze znaku towarowego (...), posiadanych przez powoda receptur, know-how oraz pomoc handlową w zamian za comiesięczną opłatę franczyzową.

Umowa została rozwiązana z dniem 26 sierpnia 2011 roku. Co do zapłaty przez pozwanego opłat franczyzowych w łącznej wysokości 7.380 zł za okres od marca do sierpnia 2011 roku wraz z ustawowymi odsetkami pozwany uznał powództwo.

Powód udowodnił, że pozwany po dacie rozwiązania umowy nie zaprzestał prowadzenia działalności w postaci prowadzenia pizzerii według koncepcji sieci (...). Wykorzystywał przepisy, receptury określone w umowie franczyzowej np. sprzedawał charakterystyczną dla sieci (...) pizzę „(...)” ze świeżymi dodatkami. Znakiem (...) posługiwał się na opakowaniach pizzy, zastawie stołowej. Nie zdemontował wystroju charakterystycznego dla (...) jak np. meble, deski na zewnątrz budynku, tym samym naruszył (...) umowy franczyzy.

Zdaniem Sądu w sytuacji, kiedy pozwany swoim zachowaniem naruszył (...) umowy (dotyczący demontażu elementów wystroju, zakazu używania wszelkich znaków towarowych, charakterystycznych dla sieci (...)) i (...) umowy (dotyczący zaprzestania wykorzystywania przepisów, receptur nazw wyrobów charakterystycznych dla sieci (...)), pozwany winien zapłacić jedną karę umowną w wysokości 60.000 zł, a nie jak żądał powód w wysokości 120.000 zł.

Zgodnie z brzmieniem z (...) umowy w przypadku naruszenia przez pozwanego postanowień (...) oraz (...) oraz (...) umowy, powód mógł obciążyć pozwanego karą umowną w wysokości 60.000 zł.

Za niezasadne natomiast Sąd I instancji uznał roszczenie powoda w wysokości 60.000 zł tytułem kary umownej za nieterminową zapłatę opłat franczyzowych.

Reasumując Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda na podstawie (...) umowy kwotę 7.380 zł tytułem nieuiszczonych opłat franczyzowych, na podstawie § 10 pkt 8 tejże umowy kwotę 60.000 zł tytułem kary umownej, w związku z naruszeniem § (...) umowy, oddalając powództwo w pozostałym zakresie tj. 60.000 zł odnośnie kary umownej za nieterminową zapłatę opłaty franczyzowej i 60.000 zł drugiej kary umownej.

O odsetkach Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 481 § 1 i 2 k.c.

W zakresie kosztów postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając go w zakresie zasądzającym od pozwanego na rzecz powoda kwotę 60.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty (pkt 1 w lit. g) wyroku oraz rozstrzygającym o kosztach procesu.

Zaskarżonemu wyrokowi skarżący zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 6 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że powód wykazał, że pozwany dopuścił się naruszenia postanowień umowy franczyzy z dnia 17 stycznia 2011 r. zawartych w § 12 pkt 4 i 5 wyłącznie poprzez wskazanie, że w lokalu pozwanego po rozwiązaniu w/w umowy nadal istniały elementy podobne lub takie same jak zalecane dla sieci (...), podczas gdy właściwe zastosowanie art. 6 w zw. z § 12 pkt 4 i 5 umowy wymaga nadto od powoda wykazania, że elementy te, w tym przepisy i receptury były i są charakterystyczne tylko dla tej sieci pizzerii, a ich wyjątkowość powoduje, że nie można w taki sposób urządzić żadnego innego lokalu gastronomicznego;

2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 65 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na błędnej wykładni postanowień umowy franczyzy z dnia 17 stycznia 2011 r. zawartych w § 10 pkt 8 tej umowy, a przez to przyjęcie, że za naruszenie postanowień § 12 pkt 4, 5 i 6 w/w umowy F. należy się jedna kara umowna w wysokości 60 000 zł, podczas gdy kara ta należy się także tylko w wypadku łącznego zaistnienia przesłanek ujętych w pkt (...) tejże umowy, o czym świadczy redakcja (...) umowy, w którym dwukrotnie została użyty spójnik koniunkcji „oraz”;

3. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zeznań świadków: R. G. i T. W., polegającej na uznaniu tych zeznań za wiarygodne i zasługujące na oparcie na nich podstawy faktycznej wyroku, podczas gdy osoby te nie były obecne w lokalu pozwanego i nie mogły ocenić ani porównać jego wyglądu z wystrojem wewnątrz stanowiącym koncepcję firmy (...), a swoją wiedzę w tym przedmiocie czerpały wyłącznie z informacji uzyskanych telefonicznie od nieokreślonych osób, nie wyjaśniając przy tym przyczyn nagłego i znacznego zainteresowania osób postronnych szczegółami dotyczącymi wystroju lokalu pozwanego w kontekście współpracy pozwanego z powodem, a w konsekwencji ustalenie przez Sąd, że po rozwiązaniu umowy franczyzy pozwany nadal prowadził pizzerię według koncepcji sieci (...);

4. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zeznań świadków A. G. (1) i P. S. (1) polegającej na uznaniu tych zeznań za wiarygodne i zasługujące na oparcie na nich podstawy faktycznej wyroku, podczas gdy dokonana przez nich z całą stanowczością ocena pizzy wyrabianej w lokalu pozwanego po rozwiązaniu umowy franczyzy, jako pizzy wykonanej z takich samych składników i według takiej samej receptury jak pizza marki (...) musi budzić uzasadnione wątpliwości z uwagi na zasady logiki i doświadczenia życiowego, z których wynika, że wszystkie pizze są zbliżone do siebie w smaku i sposobie produkcji, a świadkowie jako pracownicy powoda mogli mieć interes w dokonaniu takiej oceny;

5. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że skoro na pizzy podanej A. G. i P. S. w lokalu pozwanego po rozwiązaniu umowy franczyzy znajdowały się świeże ananasy, żurawina, szczypiorek i pomidory położone na pizzę

po wypieku, to pozwany wykorzystywał przepisy i receptury sieci (...), podczas gdy do wykorzystania przepisu lub receptury może dojść tylko wówczas, gdy zostaną wykorzystane wszystkie jego elementy.

6. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że drewniane elementy na zewnątrz lokalu oraz krzesła i stoły wewnątrz lokalu stanowią elementy charakterystyczne dla marki (...) w rozumieniu (...) umowy franczyzy, podczas gdy w rzeczywistości były to elementy wystroju typowe dla większości lokali urządzonych w stylu tzw. „góralskiej chaty”, które w ostatnich latach stały się bardzo często spotykane.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o zmianę wyroku Sądu I instancji w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa także co do kwoty 60.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami zasądzonymi od tej kwoty oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Na rozprawie apelacyjnej powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja podlegała oddaleniu z mocy art. 385 k.p.c., bowiem żaden ze sformułowanych w niej zarzutów nie znajdował uzasadnionych podstaw prawnych.

Na wstępie należało się odnieść do zarzutów apelacji, dotyczących naruszenia przepisów postępowania, gdyż determinuje to rozważania co do zarzutów naruszenia prawa materialnego. Jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należytej przeprowadzonego postępowania, mogą być podstawą oceny prawidłowości rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego. Od razu zastrzec należy, że Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości aprobeuje i przyjmuje za własne prawidłowe i precyzyjne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji uznając, że nie ma potrzeby ponownego ich przytaczania w dalszych rozważaniach.

Odnosząc się do podniesionych przez apelującego zarzutów w zakresie ustaleń faktycznych i oceny zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Apelacyjny uznał je za nieuzasadnione. Podkreślenia bowiem wymaga, że zarzut przekroczenia zasady swobodnej oceny materiału dowodowego nie może zostać uznany za skuteczny, kiedy polega na zaprezentowaniu własnych, korzystniejszych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej oceny materiału dowodowego (tak: postanowienie SN z 10 lutego 2002 r., sygn. II CKN 572/99). Równie nieskuteczny jest zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny materiału dowodowego polegający li tylko na odmiennej interpretacji dowodów zebranych w sprawie, bez jednoczesnego wykazania przy pomocy argumentacji jurydycznej, że ocena dowodów przyjęta przez sąd za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granice swobodnej oceny dowodów. Pamiętać bowiem należy, że na sądzie ciąży obowiązek wyłącznie wyciągnięcia w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wniosków logicznie poprawnych, zaś w zakresie oceny zgromadzonego materiału dowodowego ustawodawca przyznał sądowi swobodę, pod warunkiem, że ocena ta nie jest jednak sprzeczna ze wskazaniami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego. W ocenie Sądu Apelacyjnego mając na uwadze powyższe uznać należy, że jeśli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logiczne poprawne i niesprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, to ocena ta nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów, nie może w żadnym wypadku zostać uznana za dowolną. Co więcej ocena taka pozostaje pod ochroną przepisu statuującego zasadę swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby na podstawie tego materiału dowodowego można by było budować wnioski odmienne. Zatem jedynie w sytuacji, kiedy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to tylko wtedy przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak: SN w wyroku z 27 września 2002 r., sygn. II CKN 817/00).

Analiza akt sprawy w ocenie Sądu Apelacyjnego nie daje żadnych podstaw do stwierdzenia, że dokonana w niniejszej sprawie ocena materiału dowodowego i ustalenia faktyczne były sprzeczne z zasadami logiki, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a poczynione ustalenia faktyczne nie znajdowały logicznego uzasadnienia w zgromadzonym materiale dowodowym. Zdaniem Sądu Apelacyjnego pozwany nie podołał ciężącemu na nim obowiązkowi wykazania

argumentacją jurystyczną niedostatków w zakresie logiki ustaleń faktycznych i oceny zgromadzonego materiału dowodowego, ani też ich sprzeczności z doświadczeniem życiowym. Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że Sąd Okręgowy w sposób wnikliwy i rzetelny zgromadził niezbędny dla potrzeb rozstrzygnięcia sprawy materiał dowodowy, dokonał jego trafnej oceny, która to nie jest oceną dowolną i poczynił na jego podstawie trafne ustalenia faktyczne.

Co więcej Sąd Okręgowy w sposób przejrzysty wskazał, jaka motywacja leżała u podstaw takiego, a nie innego stanowiska .

Co do zeznań świadka T. W., to należy wskazać, że jego twierdzenia służyły przedstawieniu okoliczności podpisania umowy, wykazania, że pozwany konsultował treść umowy z bliskimi, a nadto że negocjował spłatę zadłużenia.

Natomiast co do prowadzenia działalności po wypowiedzeniu umowy, to jest to okoliczność przyznana przez samego pozwanego, natomiast zeznania świadka T. W. zostały przywołane w związku z telefonami od klientów , którzy z uwagi na zmianę nazwy lokalu ustalali, czy pizzeria prowadzona przez pozwanego jest nadal w sieci (...).

Podobnie , gdy chodzi o zeznania świadka R. G. (k-123-125). Jego numer telefonu i numer do T. W. to dane kontaktowe menedżerów, widniejące na stronie internetowej firmy powoda. Telefony klientów sieci, kierowane właśnie do nich nie mogą być uznane za coś wyjątkowego.

Prowadzenie pizzerii pozwanego według założeń sieci (...), mimo rozwiązania umowy franczyzy, wynika natomiast wprost z zeznań świadków A. G. (1) i P. S. (2), którzy byli w lokalu pozwanego w W. w dniu 15 września 2011 roku, złożyli nie budzące wątpliwości zeznania i nakręcili film, znajdujący się w aktach sprawy. Nie da się zdeprecjonować ich zeznań, jak to uczynił apelujący, poprzez stwierdzenie, że wszystkie pizze są do siebie zbliżone w smaku i sposobie produkcji. Świadkowie przedstawili cechy charakterystyczne dla sposobu wypieku najbardziej charakterystycznej pizzy w sieci (...), nazwanej „(...)”. Każda z pizz, nazwanych w sposób charakterystyczny dla sieci, zawiera określone składniki, nakładane i zapiekane w różnej konfiguracji. Sądowi I instancji nie chodziło o podkreślenie, że ananasy, żurawina, szczypiorek i pomidory to nadzwyczajne składniki pizzy, ale że zwykle są one zapiekane wraz z pozostałymi składnikami czyli wg innej receptury. To był element wyróżniający pizzę sieci (...). Pizza zamówiona w dniu 15 września 2011 roku w (...) pozwanego była nazwana „cztery strony P.” i zawierała dokładnie te same składniki, co pizza „(...)”, zapieczone w taki sam sposób, z charakterystycznym podziałem na cztery części.

Niezasadnie także apelujący dyskredytuje zeznania świadków i powoda co do elementów charakterystycznych dla wystroju wnętrza pizzerii sieci (...), wskazując że to elementy typowe dla większości lokali urządzonych w stylu góralskiej chaty, ostatnio często spotykanych. O ile istotnie należy przyjąć, że w ostatnich latach powstało wiele restauracji, karczm, urządzonych na styl chaty góralskiej, o tyle nie można odmówić słuszności powodowi, że pizzerii o takim wystroju raczej się nie spotyka. Nadto wyróżnikami są ławy przy drewnianych stołach, koło z wozu drabiniastego, zawieszone w widocznym miejscu, bar z drewna, drewno we wnętrzu. Te elementy, wbrew postanowieniom umowy, pozostały w pizzerii pozwanego i nie są charakterystyczne dla pozostałych pizzerii, a taki właśnie charakter ma lokal prowadzony przez pozwanego.

Powyższe argumenty pozwalają także uznać bezzasadność zarzutu, dotyczącego naruszenia art.(...) w zw. z(...) umowy. Nie może budzić wątpliwości, w świetle niepodważonych przez apelującego ustaleń faktycznych, że powód wykazał na tyle charakterystyczne elementy dla całej sieci (...), że można zarzucić pozwanemu naruszenie warunków umowy. Dotyczy to nie tylko receptur, wystroju, ale także posługiwania się zastrzeżonym znakiem towarowym (...), widniejącym na opakowaniach, naczyniach. Dodatkowo wydruk z kasy fiskalnej wskazywał na posługiwanie się nazwą (...), co w sposób oczywisty wprowadzało klientów pozwanego w błąd. Stąd też telefony do menedżerów, zmierzające do wyjaśnienia sytuacji, a budzące wątpliwości apelującego.

Co do wykładni postanowień umowy franczyzy, której wadliwość zarzuca apelujący w ramach pkt. 2 zarzutów, to Sąd Apelacyjny podziela wykładnię postanowień § (...) umowy w zw. z jej §(...), dokonaną przez Sąd Okręgowy, przy jednoczesnym przyjęciu całkowitej dowolności wykładni dokonanej przez apelującego.

Zgodnie z postanowieniami umowy pozwany zobowiązał się w ciągu 7 dni po rozwiązaniu umowy do demontażu wszelkich znaków towarowych, urządzeń oraz elementów wystroju charakterystycznych dla marki (...). W przeciwnym wypadku pozwany miał zapłacić karę umowną w wysokości ustalonej w § (...) W przypadku rozwiązania umowy pozwany zobowiązał się nadto do zaprzestania z dniem ustania obowiązywania umowy wykorzystywania przepisów, receptur oraz nazw wyrobów charakterystycznych dla sieci (...) a także przekazywania ich w jakiegokolwiek formie innym osobom. W przeciwnym wypadku pozwany miał zapłacić karę umowną w wysokości ustalonej w § (...) Ustęp (...) tego paragrafu stanowił, że postanowienia § (...) stosuje się również do małżonka franczyzobiorcy, jego wstępnych, zstępnych, rodzeństwa, osób pozostających w stosunku pokrewieństwa lub powinowactwa, osób pozostających we wspólnym pożyciu, współpracowników. Zasady naliczania powyżej określonej kary umownej, zostały ustalone w § (...) umowy, zgodnie z którym w przypadku naruszenia przez pozwanego postanowień § (...) oraz (...) niniejszej umowy, powód miał prawo obciążyć pozwanego karą umowną w wysokości 60.000 zł.

Treść § (...) umowy nie może być interpretowana w sposób wskazany przez apelującego, czyli dający podstawy do naliczenia kary umownej jedynie w wypadku jednoczesnego zaistnienia przesłanek ujętych w pkt. (...) umowy. Brak logiki tej wykładni wynika wprost z powiązania treści (...), który odnosi się także do małżonka franczyzobiorcy, jego wstępnych, zstępnych, rodzeństwa, osób pozostających w stosunku pokrewieństwa lub powinowactwa, osób pozostających we wspólnym pożyciu, współpracowników. Interpretacja zaproponowana przez apelującego prowadzi do wniosku, że karę umowną powód mógłby naliczyć tylko w razie naruszenia postanowień pkt. (...) i tylko o ile franczyzobiorca ma także osoby bliskie, które dopuściły się naruszenia powyższych postanowień. Jeśli bliscy i współpracownicy franczyzobiorcy nie naruszyli warunków wynikających z pkt. (...) to kara nie mogłaby być naliczona, niezależnie od stopnia naruszenia warunków umowy przez franczyzobiorcę, związanego uprzednio kontraktem z powodem. Jest to wykładnia całkowicie dowolna, sprzeczna z logiką, celem zastrzeżenia kar umownych i nie odpowiadająca intencjom stron, prawidłowo ocenionym przez Sąd Okręgowy. Zapis(...) zmierzał do zaostrożenia odpowiedzialności franczyzobiorcy i umożliwiał naliczenie ustalonej kary umownej nawet jeśli sam franczyzobiorca działalności zaprzestał, ale podjęły ją osoby bliskie.

Na marginesie tylko można wskazać, że w przypadku rodziny pozwanego ten warunek został spełniony, bo choć formalnie osobą prowadzącą działalność gospodarczą jest pozwany, to w dniu kontroli – 15 września 2011 roku w pizzerii obecna była żona powoda i jego syn, którzy posługiwali się znakiem towarowym, do którego uprawniony jest powód, syn powoda przygotował pizzę wg receptury powoda, którą następnie sprzedano w dotychczasowym opakowaniu osobie podstawionej przez A. G. (1) i P. S. (2), wręczając wydruk z kasy fiskalnej Pizzerii "B.", mimo że pizzeria pozwanego to (...). Tak więc nawet stosując wykładnię postanowień umowy zaprezentowaną w apelacji istniały pełne podstawy do obciążenia pozwanego karą umowną w wysokości 60.000 złotych.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2700 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego wg stawek wynikających z § 6 pkt. 6 w zw. z §13 ust.1 pkt.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.).